

Tarzan zmaterializował się i stanął przed kratkami sądowymi

Tarzan, którego znamy z filmu i z powieści, zmaterializował się w życiu i wystąpił niedawno przed kratkami sądowymi w Nowym Jorku. Bohaterem rozprawy sądowej stał się niejaki John Hobbart, którego kilka lat temu, jako "dzikusa z Nowej Gwinei", przywieziono do Ameryki, gdzie po wielkich trudnościach i staraniach uczyniono zeń człowieka cywilizowanego. Tarzan - Hobbart źle się jednak wywdzięczył swym opiekunom, za co odpowiadać będzie teraz przed sądem.

Historia spotkania z Hobbartem na Nowej Gwinei brzmi romantycznie. Naukowa ekspedycja amerykańska prof. Hilcock'a bawiła kilka miesięcy na Nowej Gwinei, badając niezaludnione obszary puszczy dziewiczych. Pewnej nocy usłyszano dzikie, nieartykułowane krzyki, podobne jednak do ludzkich. Uczestnicy ekspedycji wypadli z namiotów i w świetle laterek elektrycznych dostrzegli olbrzymiego, owłosionego goryla, szarpającego się wściekle w rozwieszonych sieci. Przy bliższym przyjrzeniu się okazało się, że rzekomy goryl był człowiekiem. Po ciężkich przeprawach udało się obozowi broniącemu się zaciekle dzikusa i skrupować go powrotem. Po oswojeniu go z towarzystwem białych ludzi, przywieziono nowoczesnego Tarzana do Ameryki i tu znalazł się jego wychowawca prof. Hilcock. Adoptował go i — jakby się zdawało — ucywilizował.

Skąd się wziął w gąszczu leśnym Nowej Gwinei biały Tarzan? Przypomniano sobie, iż w 1914 roku bawiła na tej wyspie wyprawa pod wodzą Anglika, Hobbarta, który miał ze sobą żonę i dwóch chłopców. Ekspedycja zginęła bez śladu w ostępach leśnych dzi-

Nowoczesne urządzenia lecznicze, dogodny i przyjemny pobyt zapewnia

Nagroda Akademii Francuskiej przyznana za nowy przekład „Krzyżaków”

Na ostatnim posiedzeniu Akademii Francuskiej przyznana została nagroda (Prix Langolles) pp. J. A. Teslarowi i jego współpracownikowi francuskiemu hr. J. de France de Tersent za nowy przekład „Krzyżaków” H. Sienkiewicza, wydany w „Collection Polonaise” (Editions E. Malfère-Paris), wychodzącej pod kierownictwem J. A. Teslary.

Odniesienie do zasług tembardziej na uwagę, iż tłumacze we wstępie zaatakowali bez ogród-

kiej wyspy, stawiając się zapewne ofiarą ludożerców. Najstarszy synek Hobbarta liczył wówczas 6 lat. On więc zapewne ocalał tylko spośród uczestników wyprawy i jego to zapewne odnalazła wyprawa Hilcock'a. Tak brzmi wersja genealogiczna amerykańskiego Tarzana.

Adoptowany przez prof. Hilcock'a Hobbart - Tarzan wywdzięczył się jednak w swoisty sposób swym przybranym opiekunom. Od pewnego czasu zauważył profesor, iż w domu giną różne cenne

przedmioty, a nawet pieniądze. Wszelkie poszukiwania nie daly wyniku, aż wreszcie ostrze podejrzania skierowało się w stronę Hobbarta. Profesor zażądał od niego wyjaśnień. Tarzan zamlał odpowiedzi wziął kij i obil prof. tak boleśnie, iż musiano go odwieźć do szpitala, a dla ubezwładnienia rozszalałego Tarzana wezwano policję.

Epilog tej sprawy rozegra się w tych dniach przed sądem nowojorskim. Tak wygląda Tarzan w rzeczywistości.

W Kownie robi się politykę

Co znaczy słowo: „Waldemar”

Kowno, w lipcu.

W Kownie do dziś dnia nazywa się politykę zewnętrzną „Waldemaras”. Waldemaras jest tutaj synonimem ironicznym wielkiej polityki na cudzy rachunek. Ci, którzy tak mówią, twierdzą, że protektorom puczu Waldemaras z 1926 r. udało się, lepiej, niż protektorowi puczu tegoż polityka z roku 1934. Pierwszemu patronować miała Francja i Anglia, opiekunem drugiego i inspiratorem miały być Niemcy.

Dobrze poinformowani ludzie

twierdzą tutaj, że cała polityka zewnętrzna Litwy otrzymuje inspirację i kierunek z zewnątrz. De facto Kowno stało się punktem węzłowym skomplikowanej gry politycznej w zakresie międzynarodowym. Na terenie tutejszym krzyżują się i stykają różne prądy: pakt wschodni, pakt francusko - rosyjski, ententa bałtycka, porozumienie mniej lub więcej dyskretne między Małą a bałtycką ententą. Nie, „wielkiej” polityki republiki litewskiej prowadzi często do bram poselstwa sowie-

kiego i francuskiego.

Prawdę powiedziawszy, ententa bałtycka mogła być powstać znacznie wcześniej, ale idąc za radą ówczesnego patrona niemieckiego, Litwa odrzucała stale ten projekt. Teraz nastąpiła radykalna zmiana; Litwa stała się gorącą zwolenniczką bałtyckiej ententy, która otrzymała aprobatę francusko - rosyjską.

W liczbie delegatów na ostatniej konferencji bałtyckiej w Kownie obecny był poseł litewski w Pradze, dr. Turauskas. Misja dra Turauskasa na konferencji była znacznie poważniejsza, niż formalny jej charakter: referat prasowy. Poseł w Pradze pełni raczej rolę przedstawiciela Litwy w Małej Entencie niż w Czechosłowacji, a zadaniem jego jest nawiązanie i utrwalenie kontaktu stałego między Ententą bałtycką a Małą Ententą.

W czasie konferencji omai nie doszło do poważnego incydentu z racji przedstawienia przez ZSRR propozycji zawarcia przez każde z państw bałtyckich zosobna paktu o nieagresji z Rosją. Między Litwą a Łotwą i Estonją wynikiła ostra różnica zdań. Do konfliktu jednak nie doszło, dzięki interwencji przyjacielskiej państwa czechosłowackiego. Praga zaczyna wogóle odgrywać coraz większą rolę na gruncie kowieńskim. W każdym razie staje się coraz bardziej widoczna i jasna rola, jaką teraz odgrywa Litwa w ramach ententy bałtyckiej. Jest to ta sama rola, jaką odgrywa Czechosłowacja w ramach Małej Ententy. I tu i tam patronat i inspiracja wychodzą z Paryża i Moskwy. Oba państwa, Czechosłowacja i Litwa, biorą żywy udział w wielkiej grze politycznej, posunięciem, które kierują dyplomaci z Quai d'Orsay i z Kremla.

Metamorfozy polityczne kosztują Litwę wcale drogo. Jej handel zewnętrzy znajduje się w stanie oplakany. Obroty handlowe z Niemcami spadły do zera. Inne państwa prowadzą handel z Litwą na podstawie kompensaty. W wymianie handlowej między Litwą a Rosją i Czechosłowacją bilans wykazuje znaczne pasywa po stronie Litwy.

Niezupełnie więc słusznie nalepia się obecnie jeszcze w Kownie etykietkę pogardliwie - ironiczną „Waldemaras” na politykę zagraniczną republiki litewskiej. Polityka ta jest dzisiaj bezwzględnie jednym z ważnych odgałęzień wielkiej polityki europejskiej, prowadzonej przez wielkich i potężnych partnerów. Czy jednak Litwa jest dość mocna, aby utrzymać na swoich barkach ciężar takiej polityki, to inna kwestja...

Czy zaprenumerowałeś już

ABC
Nowiny Codzienne?

Polska ekspansja kulturalna we Francji, Angli i Niemczech

Tegoroczny tom Rocznika Literackiego, który wyszedł w tych dniach z druku, zamieszcza podobnie, jak w latach poprzednich, dane dotyczące przekładów dzieł literatury polskiej na języki obce, zestawione przez P. Grzegorzczaka.

Oto główne dane:

FRANCJA

We Francji rok ubiegły przyniósł w polonikach żniwo wcale obfite, pomimo tak ciężkiej straty, jaką było zamknięcie w lipcu, po 15 latach miesięcznika paryskiego „La Pologne”.

Z datą 1935 r. ukazała się bibliografia poloników francuskich Jana Lorentowicza: „La Pologne en France”, grupująca w pierwszym tomie 4200 pozycji z zakresu literatury, teatru i sztuk pięknych.

Na czele publikacji, poświęconych Polsce, postawić należy książkę profesora historii sztuki Instytutu Francuskiego w Warszawie Piotra Francastel: „La Pologne pittoresque” (Grenoble, B. Arthaud), wspaniale wydana (w osiemnastu tysiącach egzemplarzy!) w cyklu Les beaux pays. Autor omówił w trzech rozdziałach: miasta godne zwiedzenia,

dał obraz geograficzny kraju, nie pominął też polskiego morza. Tow. Przyjaciół Polski w Paryżu przyznało mu (w kwietniu 1935 r.) pierwszą nagrodę za najlepszą książkę o Polsce, wydaną w roku 1934. Nieco zbliżoną do niej jest publikacja pierwszego sekretarza Ambasady Francuskiej w Polsce Pierre Coche: „Paysages et chasses de Pologne” (Paris, Gebethner i Wolff), w której pasja myśliwska idzie w zawody ze znawstwem naszej tradycji i obyczaju. Dość liczne francuskie kompendia naszych dziełowości pomogły książka gen. G. Beckera: „Vive la Pologne! Histoire. Droits des gens. Paix du monde” (Paris 1934), oraz przekład popularnej historii prof. Sobieskiego: „Histoire de Pologne des origines à nos jours”. Najważniejszą jednakże publikacją literacką był nowy przekład Pana Tadeusza, dokonany przez znakomitego tłumacza i pisarza francuskiego, Pawła Cazin. Był on ukoronowaniem uroczystości, jakimi uczciła Francja stulecie naszej epopei.

NAGRODZONY OSSENOWSKI

Dzięki J. A. Teslarowi i J. de France de Tersant poznała Francja na nowo Sienkiewicza, w nowej wersji. W dwóch tomach wydano „Krzyżaków” po raz pierwszy w całości. Chętnie tłumaczony i poetyzowany we Francji Ossensowski zdobył w roku 1934 złoty medal i nagrodę Stowarzyszenia La Paix Rationelle za powieść: „Pięć minut do północy”. Ukazały się przekłady Goetla: „Z dnia na dzień” oraz Choromańskiego „Zazdrość i medycyna”.

Z innych przekładów notujemy: H. Naglerowej: „Zawalidroga” (Le trouble Fête) w przekładzie St. Jarocińskiego - Malinowskiej, drukowana w odcinkach w dzienniku „L'homme libre”, powieść Marceżyńskiego „Władcy podziemi”, drukowana w dzienniku „Le Jour” (obecnie ukazała się w wydaniu książkowym), dwie książki o Balzaku Zofji Korwin Piotrowskiej (Balzac et le monde slave i Balzac en Pologne — oba dzieła nakładem H. Champion), L. Wellicha monografia Stanisława Jasińskiego: „Felix Stanislas Jasiński, graveur. Sa vie et son oeuvre. Avec une étude sur les procédés techniques de F. Jasiński par T. Cieślowski fils.

W NIEMCZACH

Niemcy: Zbliżenie polsko - niemieckie uwzeględnia się wybitnie w sferze wymiany intelektualnej. W prasie pojawia się mnóstwo przyjaznych artykułów oraz korespondencji z Polski. Nie brak specjalnych dodatków, poświęconych także polskiej literaturze. Ukazują się przyjazne publikacje, m. in. o Marszałku Piłsudskim. Wychodzi też niemiecki wybór jego pism (Joseph Piłsudski: Gesetz und Ehre. Jena 1935, E. Diederichs). Ukazała się książka Heinricha Koitza: Männer um Piłsudski. Breslau, 1934. Zapowiedziano pozatem 4-tomowy wybór pism Marszałka Piłsudskiego w przekładzie niemieckim, (Patrz artykuł Piłsudski's Bücher. Frankfurter Zeitung, 1935, 291).

25 lutego powstaje w Berlinie Instytut niemiecko - polski (Deutsch - polnisches Institut). Organizowane są wyjazdy uczonych i pisarzy polskich z prelekcjami do Rzeszy. W roku 1934-35 wykładali w Niemczech m. in. profesorowie Z. Cybichowski, T. Zieliński, A. Krzyżanowski, Z. Lempiński, O. Halecki. Cykl prelekcji w wielu miastach wygłosił J. Kaden - Bandrowski, Wykazy bibliograficzne notują też ponad 10 niemieckich dysertacji akademickich na tematy związane z Polską.

Jedno wszakże pozostało w stosunku do Polski bez zmiany: wyszukiwanie przez naukę niemiecką zależności kulturalnych od Niemiec oraz wykazywanie rzekomych supremacji niemieckich w różnych dziedzinach. Typowym przykładem takiej pracy jest duża książka dr. Kurta Luecka: „Deutsche Aufbaukräfte in der Entwicklung Polens. Z innych prac, poświęconych Śląskowi, Wielkopolsce i Pomorzu wymienić należy: Zbiorową pracę „Vom deutschen Osten. Breslau 1934, Veröfentlichten der Schlesischen Gesellschaft für Erdkunde und des Geographischen Instituts der Universität Breslau 21 Heft. Deutsche Kulturdenkmäler in Oberschlesien Hrgs. von Alfred Hadel. Breslau 1934. Ostdeutsche Verl. Aust. Schlesisches Jahrbuch für deutsche Kulturarbeit im gesamtchles. Stammeskultur.

Zaloga „Daru Pomorza” zasadziła drzewo Przy dawnym grobie Napoleona

Po krótkim postoju na wyspie Św. Heleny — statek szkolny „Daru Pomorza” w drodze powrotnej do kraju zawinął na wyspę Ascension, którą po jednodniowym pobycie opuścił — udając się w dalszą podróż, idąc szlakiem żaglowców.

W czasie dwudniowego pobytu w porcie Jamestown na wyspie Św. Heleny, władze miejscowe przyjmowały statek szkolny „Daru Pomorza” uprzejmie i serdecznie.

31 katastrof

Straty lotnictwa japońskiego

TOKJO, 20.7 (PAT). Dziennik „Niszi-Niszi” podaje, że lotnictwo japońskie w ciągu 6 pierwszych miesięcy r. b. poniosło duże straty. Katastrofie uległo 31 samolotów, przyczem zginęło 46 lot-

ków. W roku ubiegłym poniosło śmierć 98 lotników. Spośród zabitych w tym roku lotników 20 służyło w lotnictwie wojskowym, 22 — w marynarce i tylko 4 w lotnictwie komunikacyjnym.

Z życia teatrów

W Częstochowie

Kierownictwo Teatru Kameralnego w Częstochowie, po ustąpieniu Ivo Galla, który, jak wiadomo, prowadzić będzie teatry dzielnicowe T. K. K. T. w Warszawie, obejmie b. aktor, teatru częstochowskiego p. Kazimierz Brodzkowski.

Pożegnanie Osterwy

W związku z zakończeniem se-

Straszny samosąd

FORT LAUDERDALE (Floryda) 20.7. (PAT). Tłum. złożony z około 100 zamaskowanych ludzi, należących, jak przypuszczają, do Ku-Klux-Klanu, steroryzował szeryfa, straż więzienną i, opanowawszy więzienie, uprowadził stamtąd Murzyna, oskarżonego o napad z nożem na białą kobietę, i dokonał nad nim samosądu. Murzyna najpierw powieszono, a następnie podziurawiono ciało jego kulami.

Podróżuj samolotem

Teatr miejski na Pohulanec zostanie na przyszły sezon wydzierżawiony dyr. Szpakiewiczowi.

Z dotychczasowego personelu artystycznego pozostaje zaledwie kilka osób, m. in. reżyser Bonecki. Opuśczaają Wilno m. in. Korner, Scibor, Suchecka, Węgrzyn i Wodziński, którzy przenoszą się częściowo do Warszawy, częściowo do Krakowa lub Grodna.

Teatr Łutnia będzie w dalszym ciągu poświęcony operetce, przyczem zespół artystyczny ma być powiększony.

Wojna w Amsterdamie ale z... szczurami

Najspokojniejsze miasto w najspokojniejszym w Europie kraju przygotowuje się do wielkiej kampanii wojennej. Wróg, z którym podejmie walkę Amsterdam jest potężny i groźny, to też przygotowania robi się na wielką skalę. Wrogiem tym są — szczury.

Kto zna Amsterdam, ten wyobraża sobie łatwo, jakim rajem dla szczurów jest to miasto. Miasto przetrzynają kanały we wszystkich kierunkach. Szczury mają predylekcję do wody i wilgoci, a że w dodatku do kanałów wyrzuca się wszelkiego rodzaju odpadki kuchenne, nic dziwnego, że czworonożni nieprzyjaciele człowieka mają w czym używać. Szczury w domu nie są pożądanym i miłym gościem. To też Amsterdam wydaje im wojnę.

Całe miasto zalepiono wielkimi, czerwonymi plakatami, wzywającymi obywateli do wyptękania szczurów. Magistrat amsterdamski postawił nawet do dyspozycji mieszkańców „okręt” — główną kwaterę, gdzie odbywają się próby z gazami trującymi. Gazy

będą użyte w walce ze szczurami, niegłódzącymi się na okrętach, w piwnicach, składach, magazynach. W domach prywatnych prze ciwo szczurom użyje się trutek. Całe miasto zostało podzielone na okręgi „wojenne”, każdy zaś okrąg otrzymał swój sztab i swe „dowódcę”, który będzie kierował operacjami wojennymi. Wojna z szczurom! — brzmi hasło w Amsterdamie.

Obniżka taryfy na przewóz psów

Ministerstwo Komunikacji obniżyło znacznie taryfę na przewóz psów. Zamiast dotychczasowej opłaty, wynoszącej połowę biletu normalnego, będzie pobierana opłata taka, jak za 20 kg. bagażu, t. j. od 60 do 70 proc. mniej, niż dotychczas. Tem samem upada specjalna zniżka, przyznana dla psów myśliwskich w okresie łowieckim, na mocy której za psy takie pobierano tyle, ile za 30 kg. bagażu.